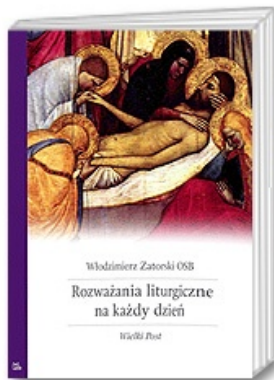


o. Włodzimierz Zatorski OSB

Rozważania liturgiczne na każdy dzień. Wielki Post

Izajasz.pl



Rozważania liturgiczne na każdy dzień

Izajasz.pl

Włodzimierz Zatorski OSB

Rozważania liturgiczne na każdy dzień

Izajasz.pl

T. 2a: Wielki Post

Projekt okładki: Andrzej Cieplucha

Na okładce: Giotto, *Pieta*

Opracowanie graficzne: Jan Nieć

Redakcja: Aldona Skudrzyk, Maria Łabno

Superiorum permissu: Opactwo Benedyktynów

L.dz. 19/2010, Tyniec, dnia 12.01.2010 r.

† Bernard Sawicki OSB, opat tyniecki

Imprimatur: Kuria Metropolitalna

Nr 163/2010, Kraków, dnia 25.01.2010 r.

† Jan Zając, wikariusz generalny

Ks. Kazimierz Moskała, wicekanclerz

O. Tomasz M. Dąbek OSB, cenzor

ISBN 978-83-7354-317-1

© Copyright by TYNIEC Wydawnictwo Benedyktynów

ul. Benedyktyńska 37; 30-398 Kraków

tel. +48 (012) 688-52-90; 688-52-95

fax +48 (012) 688-52-91

e-mail: zamowienia@tyniec.com.pl

www.tyniec.com.pl

Spis rozważań

Rozważania na okres Wielkiego Postu

Środa Popielcowa	11
Czwartek po Popielcu	14
Piątek po Popielcu	16
Sobota po Popielcu	18
Sobota po Popielcu	21
1. Niedziela Wielkiego Postu A.....	24
1. Niedziela Wielkiego Postu B.....	28
1. Niedziela Wielkiego Postu C.....	32
1. Poniedziałek Wielkiego Postu	37
1. Poniedziałek Wielkiego Postu	39
1. Wtorek Wielkiego Postu.....	41
1. Środa Wielkiego Postu.....	43
1. Czwartek Wielkiego Postu	46
1. Piątek Wielkiego Postu	49
1. Sobota Wielkiego Postu	52
2. Niedziela Wielkiego Postu A.....	54
2. Niedziela Wielkiego Postu B.....	57
2. Niedziela Wielkiego Postu C.....	61
2. Poniedziałek Wielkiego Postu	63
2. Wtorek Wielkiego Postu	67
2. Środa Wielkiego Postu.....	71
2. Czwartek Wielkiego Postu	74
2. Piątek Wielkiego Postu	77
2. Sobota Wielkiego Postu	80
3. Niedziela Wielkiego Postu A.....	84
3. Niedziela Wielkiego Postu A.....	88
3. Niedziela Wielkiego Postu B.....	92
3. Niedziela Wielkiego Postu C.....	96

3. Poniedziałek Wielkiego Postu	99
3. Wtorek Wielkiego Postu	102
3. Środa Wielkiego Postu	105
3. Czwartek Wielkiego Postu	107
3. Piątek Wielkiego Postu	109
3. Sobota Wielkiego Postu	111
4. Niedziela Wielkiego Postu A.....	113
4. Niedziela Wielkiego Postu B.....	116
4. Niedziela Wielkiego Postu C.....	119
4. Poniedziałek Wielkiego Postu	124
4. Wtorek Wielkiego Postu	126
4. Środa Wielkiego Postu	131
4. Czwartek Wielkiego Postu	135
4. Piątek Wielkiego Postu	137
4. Sobota Wielkiego Postu	140
5. Niedziela Wielkiego Postu A.....	142
5. Niedziela Wielkiego Postu A.....	146
5. Niedziela Wielkiego Postu B.....	150
5. Niedziela Wielkiego Postu C.....	154
5. Poniedziałek Wielkiego Postu	157
5. Poniedziałek Wielkiego Postu (rok C).....	160
5. Wtorek Wielkiego Postu	163
5. Środa Wielkiego Postu	168
5. Czwartek Wielkiego Postu	172
5. Piątek Wielkiego Postu	177
5. Sobota Wielkiego Postu	179
Wielki Poniedziałek Wielkiego Postu	182
Wielki Wtorek Wielkiego Postu.....	186
Wielka Środa Wielkiego Postu	190
Wielki Czwartek Wielkiego Postu.....	194

Rozważania na uroczystości i święta

10 lutego – Świętej Scholastyki	199
14 lutego – Świętych Cyryla i Metodego.....	202
22 lutego – Katedry św. Piotra apostoła.....	206
22 lutego – Katedry św. Piotra apostoła.....	210
4 marca – Świętego Kazimierza.....	212
19 marca – Świętego Józefa.....	216
25 marca – Zwiastowanie NMP	220

Izajasz.pl

OKRES WIELKIEGO POSTU

Izajasz.pl

Środa Popielcowa

Jl 2,12–18

2 Kor 5,20–6,3

Mt 6,1–6.16–18

Oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia (2 Kor 6,3).

Wielki Post jest błogosławionym czasem. Może to brzmieć nieco paradoksalnie, bo zazwyczaj kojarzy się z ograniczeniami i umartwieniem. Przy czym umartwienie i post postrzega się w kategoriach czynu przebłagalnego. Tak zresztą sugeruje dzisiejsze czytanie z Proroka Joela i tak było ono rozumiane przez wiele wieków. Ten element niewątpliwie pozostaje istotny w samym poście, ale jednak akcent pada na coś zupełnie innego: oto jest przed nami sposobny czas! Oto uzyskujemy szansę autentycznego spotkania z Bogiem. Post, umartwienia i asceza powinny temu służyć. Motyw przebłagania, choć może właśnie od niego człowiek często zaczyna, w perspektywie objawienia się Syna Bożego okazuje się motywem jedynie wprowadzającym. Nikt z nas nie jest w stanie przebłagać Boga i Jemu wcale nie chodzi o to, byśmy Go przebłagali. On sam pragnie dać nam zbawienie, ale w tym celu potrzebne jest Mu nasze pragnienie i otwarcie. Bóg nie może nas zbawić wbrew naszej woli. Płacz i lament zmieszane z prośbami wyrażają autentyczne pragnienie zbawienia i gotowość przyjęcia go od Boga. Dlatego „potrzeba rozdarcia serca, a nie szat”. To właśnie gest rozdarcia serca sprawia, że Bóg może prawdziwie działać w nas. W ten sposób otwiera się sposobny czas, *kairos*.

Najważniejsze jest *otwarcie serca*, czyli autentyczne wewnętrzne zawierzenie Bogu, szukanie jedynie w Nim naszego zbawienia. *Kairos* jest innym czasem niż *chronos*. Ten ostatni jest czasem przepływającym. Biegnie niezależnie od nas. Możemy

w tym czasie robić rozmaite rzeczy, możemy się otworzyć na Boga, ale też możemy całkowicie się zatopić w świecie i pozwolić się mu porwać. Od nas zależy to, jak go wykorzystamy. *Kairos* natomiast jest czasem spotkania, jest czasem sposobnym, gdyż w nim rozpoczyna się żywy kontakt z Bogiem. Nie jest czasem przepływu, zawsze tak samo obecnym, ale czasem łaski, która jest dawana tu i teraz. W nim otwiera się coś nowego, czego jeszcze nie znamy, a co jest naszą szansą. Jest czasem pulsującego życia, w którym zapomina się o przemijaniu, gdyż jest to czas obecności przed Bogiem.

Bóg nie zawsze tak samo przemawia i działa. Ostatecznie przemówił do nas przez swojego Syna. Jego przyjście otwarło nowy *kairos*, czas spotkania z Bogiem. Po Zmartwychwstaniu i Zesłaniu Ducha Świętego *kairos* staje się aktualny szczególnie podczas liturgii, gdy Chrystus sam działa, udzielając zbawienia. Ale wejście w *kairos* jest możliwe nie tylko podczas liturgii. Jak wynika z dzisiejszych czytań, *kairos* otwiera się w naszym nawróceniu płynącym z serca. Z serca płynącym, to znaczy realnym, zmieniającym prawdziwie nasze nastawienie. Post i asceza są z jednej strony wyrazem naszej autentycznej chęci nawrócenia, z drugiej strony pozwalają skonfrontować się z naszą słabością. Jedynie z głębi owej słabości może wypłynąć prawdziwa prośba zwrócona do Boga. Kiedy jesteśmy syści i nie mamy żadnych potrzeb, nie potrzebujemy tak naprawdę Boga. Pozostawiamy Go na marginesie naszego życia. Dlatego asceza, wysiłek zmierzania się ze swoją słabością, pozwala nam odkryć, że Bóg jest niezbędny w życiu, że bez Niego nie możemy nic uczynić. Post staje się szkołą zawierzenia Bogu i poznawania własnej słabości.

Pamiętając o tym, podejmijmy ascezę na naszą miarę. To nie znaczy taką, której o własnej sile możemy sprostać, ale taką, która, konfrontując nas z własną słabością, nie przygnębi nas i nie wprowadzi w poczucie bezsily. Przede wszystkim jednak

musimy wiedzieć, że asceza ma sens wtedy, gdy połączona jest z modlitwą, autentyczną rozmową z Bogiem. Bez niej może być jedynie wyczynem.

Niech otworzy się przed nami czas autentycznego spotkania z Bogiem. Dajmy szansę Bogu, aby do nas przemówił i abyśmy Go usłyszeli.

Izajasz.pl

Czwartek po Popielcu

Pwt 30,15–20

Łk 9,22–25

W naszym życiu chodzi o życie! To tautologiczne stwierdzenie nie jest, jak się okazuje, tautologią w praktyce. Obserwując siebie i innych, zauważamy, że bardzo często, jeżeli nie zasadniczo (!), chodzi nam bardziej o racje, o poczucie sprawiedliwości, o bycie lepszym od innych itd. I, o ironio (!), jest to na tyle mocne, że jesteśmy w stanie przegrać życie, byle dopiąć swego, tj. przeforsować swoje racje, udowodnić swoją niewinność, okazać się lepszym... Jest to przerażające, ale, niestety, tak postępujemy. I jak wynika z tekstu pierwszego czytania, tak było i dawniej. Dlatego Bóg wyraźnie mówi:

Kładę przed wami życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierajcie więc życie, abyście żyli wy i wasze potomstwo, miłując Pana, Boga swego, słuchając Jego głosu, Ignąc do Niego (Pwt 30,19n).

Nieustannie stajemy przed wyborem życia lub śmierci. Niewątpliwie każdy deklaruje, że chce wybierać życie. Postawmy pytania: gdzie jest życie? czym ono jest? To są rozstrzygające pytania, na które najczęściej odpowiadamy nie tyle przez głębszą refleksję, ile w praktyce, gdy podejmujemy konkretne wybory. Często idziemy za tym, co tylko pozornie jest życiem. Dlatego potrzeba świadomego, pogłębionego wyboru i przytomności w życiu, aby nie ulec pozorom, które prowadzą na manowce.

W Ewangelii Pan Jezus wypowiada (chyba najczęściej przytaczane) zdanie:

Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje! Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu,

ten je zachowa. Bo cóż za korzyść ma człowiek, jeśli cały świat zyska, a siebie zatraci lub szkodę poniesie? (Łk 9,24n).

Próba „zachowania życia” to uparte szukanie tego, co jedynie jest pozorem życia, czymś z natury swojej przemijającym. Uchwycenie się tego prowadzi do tragedii: utraty wszystkiego i przeoczenia tego, co najważniejsze. Niestety, łudzenie pozorami jest niezmiernie silne. Wybór życia kosztuje. Okazuje się drogą z krzyżem. Ale tak ma być, jak nas uczy Pan Jezus. Wszystko, co cenne, kosztuje. Życie, jako najcenniejsze, kosztuje najwięcej.

Izajasz.pl